

Piotr Mazur

Recenzja książki Andrzeja Wocha
“Szkolnictwo średnie
ogólnokształcące Lublina w latach
1918-1939”, Wyd. Norbertinum,
Lublin 2013

Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy nr 1, 241-242

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**RECENZJA KSIĄŻKI ANDRZEJA WOCHA
SZKOLNICTWO ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE LUBLINA
W LATACH 1918-1939,
WYD. NORBERTINUM, LUBLIN 2013.**



PIOTR MAZUR

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie

Szkoła należy – tuż po świątyni – do najstarszych instytucji stworzonych przez człowieka i ma swoją bogatą historię³⁸². W początkowym zamyśle szkoła miała być środowiskiem nauki, a jednocześnie miejscem spokoju i radości. Słowo „szkoła” pochodzi od greckiego wyrazu *scholē*, rozumianego właśnie jako spokój, odpoczynek, czas wolny przeznaczony na naukę. *Scholē* to też czas na rozwinięcie własnych zainteresowań i upodobań, szczególnie tych sprawiających nam radość i przyjemność. To czas własnego ubogacenia. Szkoła miała stanowić autentycznie wartościową, szlachetną, ludzką stronę życia dla tych, którzy zdecydowali się przeznaczyć swój wolny czas na zaspokajanie wyższych potrzeb człowieka (intelektualnych i emocjonalnych) oraz na doskonalenie osobowości. Dlatego pierwsze zwiastuny szkoły starały się łączyć przekaz interesujących wiadomości i przyjemnych przeżyć. W fazie początkowej (m.in. w Grecji) dominowało nauczanie indywidualne.

³⁸² Por. J. Kuźma, *Nauka o szkole. Studium monograficzne. Zarys koncepcji*, Kraków 2008, s. 34.

Z czasem ukształtowały się instytucjonalne formy nauczania zbiorowego. Forma taka została wprowadzona już w starożytnym Rzymie i w różnych odmianach utrwalono ją w późniejszym okresie. Na ukształtowanie się modelu szkoły znaczny wpływ miało wprowadzenie klasowo-lekcyjnego systemu nauczania. Na przestrzeni wieków zmieniała się jej misja, struktura organizacyjna, program nauczania, wymagania wobec uczniów i zatrudnianych nauczycieli.

Ks. dr Andrzej Woch z niezwykłą dla siebie starannością stara się Czytelnikowi przybliżyć dzieje szkolnictwa średniego ogólnokształcącego w Lublinie w okresie międzywojennym. Książka składa się z sześciu rozdziałów. W pierwszym rozdziale recenzowanej pracy Autor przedstawił tło historyczne, ze szczególnym akcentem na szkolnictwo średnie na Lubelszczyźnie. Ukazanie specyfiki warunków społeczno-politycznych, jakie panowały w na ziemiach polskich w przededniu odzyskania niepodległości pozwala Czytelnikowi lepiej zrozumieć problemy polskiej szkoły w okresie międzywojennym. Autor przedstawił stan tego typu szkolnictwa, jego podstawy prawne oraz specyfikę kształcenia w tego typu placówkach. Dopełnieniem tego rozdziału jest rozdział drugi, w którym przedstawiona została sieć lubelskich szkół średnich ogólnokształcących z uwzględnieniem podziału na państwowe i prywatne. W trzecim rozdziale Autor zajmuje się omówieniem struktury i organizacji edukacji na poziomie średnim w Lublinie. W poszczególnych punktach przedstawione zostały uwarunkowania społeczne, baza materialna szkół, ich program dydaktyczno-wychowawczy, oraz znaczenie reformy jędrzejewiczowskiej dla szkół średnich ogólnokształcących.

W kolejnych dwóch rozdziałach ks. Andrzej Woch omawia podmioty szkoły. W czwartym rozdziale przedstawiono pochodzenie społeczne uczniów, ich sytuację materialną i warunki życia, a także organizacje i stowarzyszenia młodzieżowe działające w szkołach średnich. Piąty rozdział pracy prezentuje pochodzenie i kwalifikacje zawodowe nauczycieli, oraz ich aktywność społeczno-kulturalną. W ostatnim rozdziale Autor podjął próbę ukazania wpływu lubelskiego szkolnictwa na życie intelektualne i kulturalne Lubelszczyzny. W poszczególnych punktach tego rozdziału zaprezentowano losy absolwentów i osiągnięcia nauczycieli, a zwłaszcza dyrektorów lubelskich placówek oświatowych.

Recenzowana praca oparta została na bogatym materiale źródłowym. Wykorzystane zostały zasoby archiwalne państwowe i kościelne, prasa i wydawnictwa z okresu międzywojennego. Wartość pracy została wzbogacona o liczne relacje pamiętnikarskie, jak również dzieła beletrystyczne. Wartościowym uzupełnieniem pracy są fotografie.

Praca ks. Andrzeja Wocha jest kolejną próbą ukazania dorobku szkolnictwa okresu międzywojennego. I trzeba dodać próbą niezmiernie udaną. Jego dysertacja odznacza się przejrzystą konstrukcją oraz bogactwem wykorzystanej literatury. Autor swoje myśli przekazuje w sposób bardzo jasny i czytelny. Recenzowana praca napisana jest bardzo żywym i potoczystym językiem, co sprawia, że czyta się ją z przyjemnością.

W dobie nieustannych prób i eksperymentów edukacyjnych warto sięgnąć po książkę ks. Wocha, aby bliżej poznać chlubne tradycje szkolnictwa okresu międzywojennego, do których śmiało może nawiązywać również współczesna szkoła.